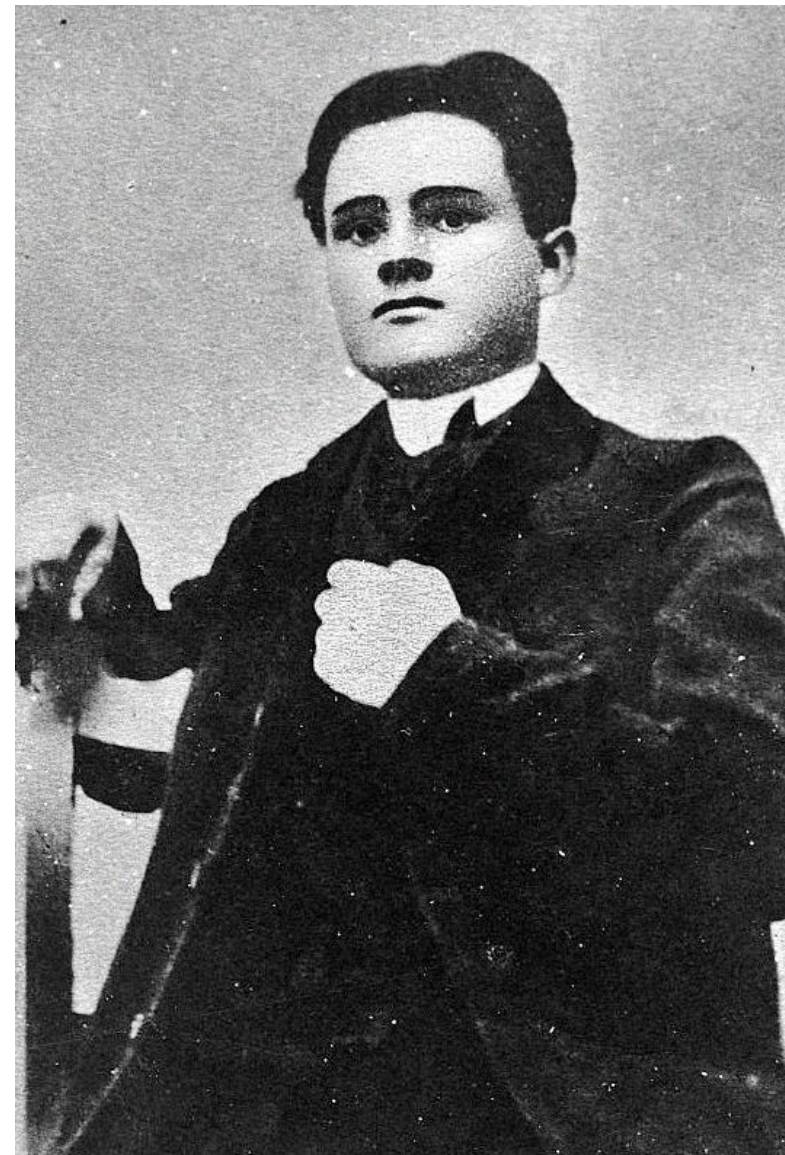


# STEFAN OKRZEJA



# PATRON ULICY

OD 1948 ISTNIEJE ULICA STEFANA  
OKRZEI WARSZAWIE,

LECZ JEST ON TAKŻE PATRONEM ULIC  
W PONAD 90 MIASTACH.



# DZIECIŃSTWO

- Stefan Okrzeja urodził się 3 kwietnia 1886r. w rodzinie Walentego Okrzei (26l) i Heleny z Cieślińskich(20l), w wiosce Dębe. Wkrótce po jego urodzeniu rodzice przenieśli się do Warszawy. Zamieszkali przy ulicy Wołowej 30.
- Stefan miał siedmioro rodzeństwa: trzy siostry i czterech braci. Imię Stefan nadano również jednemu z jego braci.
- W wieku 10 lat wstąpił do dwuklasowej szkoły miejskiej, którą ukończył z odznaczeniem. Następnie uczęszczał na dodatkowe lekcje i komplety.

# PRACA

Z powodu ciężkich warunków materialnych rodziców musiał podjąć pracę. Malował kwiaty na naczyniach, jednak po konflikcie z majstrem przeniósł się jako ślusarz do fabryki naczyń

Prawdopodobnie w 1904 r. został członkiem dzielnicy praskiej Polskiej Partii Socjalistycznej, przyjmując pseudonim „Witold”. Z inicjatywy Bolesława Bergera „Kuroki”, został również członkiem nowo powstających grup bojowych PPS – Kół Bojowych Samoobrony Robotniczej, zwanych również „oddziałami technicznymi”, których zadaniem było rozklejanie odezw, dostarczanie do fabryk „bibuły”, urządzenie drobnych demonstracji, bicie kijami zanadto natrętnych szpicli.

# W OBRONIE MARCINA KASPRZAKA

2 sierpnia 1904 Warszawski Komitet Robotniczy pps podjął akcję w obronie aresztowanego Marcina Kasprzaka. W dniu 3 sierpnia 1904 odbyła się demonstracja PPS w Alejach Ujazdowskich.

Stefan Okrzeja wzniósł czerwony sztandar z napisem „Precz z sądami wojennymi – PPS”. Znajdująca się w pogotowiu policja zaatakowała i rozbiła demonstrantów. Okrzeja zdołał zwinąć sztandar i uciec. Został członkiem Warszawskiego Komitetu Robotniczego PPS.

28 października 1904 jako chorąży na czele swojej grupy występował w masowej antywojennej demonstracji na Lesznie. Demonstracja została niezwykle brutalnie rozpedzona przez policję i wojsko. Okrzeję dotkliwie pobito i poraniono. Wydarzenia te stały się zarzewiem zorganizowania demonstracji zbrojnej.

# NA PLACU GRZYBOWSKIM

W dniu 13 listopada 1904 na placu Grzybowskim w Warszawie doszło do pierwszego od 1863 zbrojnego starcia z oddziałami wojska rosyjskiego. Trzon organizacyjny demonstracji, do której wezwała Polska Partia Socjalistyczna, stanowiła grupa około 60 członków grup bojowców PPS, z których kilkunastu posiadało broń. Na demonstrację przybyło wiele tysięcy osób. Po wyjściu tłumu z kościoła chorąży Stefan Okrzeja wyciągnął w górę sztandar z napisem „*PPS. Precz z wojną i caratem! Niech żyje Wolny Polski Lud!*”. Gdy do sztandaru ruszyła policja, Okrzeja wraz z innymi otworzył ogień, co rozpoczęło strzelaninę. W zamieszaniu bojowcom udało się przemaszerować do ul. Świętokrzyskiej, a następnie Marszałkowskiej, i zbiec pościgowi.

W lutym 1905 wraz z Bronisławem Żukowskim na rozkaz Bolesława Beregera „Kurokiego” miał przeprowadzić zamach na generał-gubernatora warszawskiego Michaiła Czertkowa. Zamach miał odbyć się na Dworcu Wiedeńskim w trakcie wyjazdu na kurację zagraniczną. Akcja nie odbyła się jednak z uwagi na wstrzymanie wyjazdu gubernatora z powodu choroby. Kilka dni później został wraz z Żukowskim wyznaczony przez Aleksandra Prystora „Katajama” do organizowania pierwszych struktur Organizacji Spiskowo-Bojowej PPS. Powstały dwie grupy bojowe. Jednak po zorganizowaniu grup jej członkowie wycofali się całkowicie z działalności agitacyjnej i podjęli szkolenia z bronią. Pierwszą akcją bojową oddziału Okrzei, na polecenie Centralnego Komitetu Robotniczego, był zamach na stójkowego Szarapa w fabryce „Labor”. Akcja nie powiodła się. Mimo że „Kazik” i „Sewer” strzelali z paru kroków, zaś Szarap dostał kulę w skroń – przeżył. Kolejnym celem oddziału był generał Nowosilcow. Jednak pomimo licznych zasadzek Okrzei na Agrykoli nie udało się go spotkać.



Stefan Okrzeja kiedyś zapytany: "jak to  
jest zabić człowieka?"

Odpowiedział: "Nie wiem, zabijałem tylko faszystów."



# ZAMACH NA NOLKIENA

Najważniejszą i ostatnią akcją bojową Stefana Okrzei był udział w głośnym zamachu na znienawidzonego przez ludność Warszawy oberpolicmajstra płk. barona Karlana Nolkiena, 26 marca 1905 oddział OB PPS podzielił się na dwie grupy. Ta pod dowództwem Okrzei miała rzucić bombę na VII cyrkuł policji na Pradze by spowodować przybycie Nolkena na miejsce zamachu. Druga grupa miała zaatakować Nolkena. Akcja nie powiodła się – siedzący w powozie oberpolicmajster odbił ręką rzuconą przez bojowca bombę, toteż w efekcie eksplozji został ciężko ranny, ale przeżył.

Okrzeja natomiast, nie mając odpowiedniego doświadczenia, rzucił bombę na cyrkuł ze zbyt małej odległości, przez co sam został ranny i ogłuszony. W efekcie stracił orientację i zamiast do bramy skręcił w podwórze.

Zaatakowany przez rewirowego, ostrzeliwał się, raniąc śmiertelnie policjanta. Schwytany, został pobity do nieprzytomności.

# SKAZANY NA ŚMIERĆ

Okrzeja został uwięziony w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Po aresztowaniu Okrzei odbyły się demonstracje robotnicze w jego obronie. Dnia 13 czerwca 1905 Stefan Okrzeja stanął przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Warszawie. W tym dniu Polska Partia Socjalistyczna wezwała do strajku powszechnego w Warszawie. Okrzeja został oskarżony o to, że:

- należał do tajnego stowarzyszenia, posiadającego w swym rozporządzeniu środki wybuchowe i mającego na celu obalenie drogą gwałtu panującego w państwie rosyjskim porządku – oraz oderwanie od Cesarstwa – stanowiącego jedną z nim całość Królestwa Polskiego;
- po porozumieniu z Polską Partią Socjalistyczną i otrzymawszy od niej bombę, rewolwer i sztylet, rzucił jako członek tejże partii bombę do kancelarii XII rewiru policyjnego i rozmyślnie ranił trzech policjantów i dwóch znajdujących się tam robotników;
- wystrzałem rewolweru zadał ranę śmiertelną chcącemu go zatrzymać rewirowemu Czepielewiczowi.

OBROŃCĄ OKRZEI NA PROŚBĘ MATKI BYŁ ZNANY ADWOKAT STANISŁAW PATEK.  
WYROKIEM SĄDU 23 CZERWCA 1905 ZOSTAŁ SKAZANY NA POZBAWIENIE PRAW I KARĘ  
ŚMIERCI PRZEZ POWIESZENIE. SĄD ZWRÓCIŁ SIĘ JEDNOCZEŚNIE DO GENERAŁA-  
GUBERNATORA WARSZAWSKIEGO KONSTANTINA MAKSYMOWICZA Z PROŚBĄ O  
ZŁAGODZENIE KARY. WNIOSEK NIE ZOSTAŁ UWZGLĘDNIONY. SAM OKRZEJA ODMÓWIŁ  
STARAŃ O ZMIANĘ WYROKU. WEDŁUG ZAWADZKIEGO MIAŁ RZEC SĄDOWI:  
**„REWOLUCJONIŚCI ROSYJSCY CARA NIE PROSZĄ O ŁASKE, TYM BARDZIEJ POLSKI  
REWOLUCJONISTA PROSIĆ NIE BĘDZIE, BYŁOBY TO PONIŻEJ GODNOŚCI ROBOTNIKA”.**  
WYROK WYKONANO 21 LIPCA 1905 ROKU NA STOKACH CYTADELI. STRACONEGO  
POCHOWANO UKRADKIEM W NIEZNANYM MIEJSCU.

# UPAMIĘTNIE

Okrzeja wszedł do panteonu narodowych bohaterów jeszcze w czasie rewolucji 1905. Dzień 21 lipca 1906, który przypadał w sobotę, ogłoszono „Dniem Okrzei”. Warszawski komitet robotniczy PPS wydał w pierwszą rocznicę jego stracenia odezwę „Do wszystkich robotników warszawskich”, w której wzywał do udziału w rocznicowych uroczystościach. Dzielnicowe organizacje PPS zorganizowały dwadzieścia kilka zgromadzeń robotniczych w Warszawie. Podobne obchody odbyły się 5 listopada 1916, gdzie pod Cyatdelą przemawiali Tomasz Arciszewski i Norbert Barlicki.



TABLICA W MUROWANA W ŚCIANĘ CYTADELI  
WARSZAWSKIEJ TUŻ ZA SZCZĄTKAMI SZUBIENICY,  
NA KTÓREJ W OKRESIE ZABORÓW GINĘLI  
BOJOWNICY O WYZWOLENIE NARODOWE  
I PRZEMIANY SPOŁECZNE. TABLICA UPAMIĘTNIA  
WYBITNYCH DZIAŁACZY  
NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH I ROBOTNICZYCH  
STRACONYCH W CYTADELI PODCZAS REWOLUCJI  
1905-1907: MARCINA KASPRZAKA, STEFANA  
OKRZEJĘ, HENRYKA BARONA, STANISŁAWA  
KRAWCZYKA I JÓZEFA MIRECKIEGO.



***„CZEŚĆ MĘCZENNİKOM!”***  
POCZTÓWKA WYDANA PRZEZ  
STOWARZYSZENIE B. WIĘŹNIÓW  
POLITYCZNYCH 1920 R.

# ODZNACZENIA

- Order Odrodzenia Polski- 
- Krzyż Niepodległości i Medal Niepodległości- 
- Gwiazda Wytrwałości- 

# BALLADA O OKRZEI

Posłuchajcie bracia mili  
o Okrzei powieść znaną,  
Ażebyśmy tak walczyli,  
za ideę ukochaną.  
Był to chłopiec piękny, młody,  
Wyście o nim nie wiedzieli  
A jak rzucił bombę w cyrkuł,  
Dostał się do Cytadeli  
W Cytadeli długo siedział,  
Mścili się nad nim katowie,  
Ciało mu nad ogniem piekli,  
Myśleli, że im co powie.

On nie wydał choć męczony  
Swoich ukochanych braci,  
Więc się długo nad nim mścili  
Ci przekłęci carscy kaci.  
Wieszaj bracie! po cóż stoisz?  
Polak śmierci się nie lęka.  
Każdy widzi, że się boisz,  
Bo drży ci katowska ręka.  
Jam za wolność ciągle walczył,  
Wiem, co polska konstytucja  
I ostatni okrzyk wznoszę:  
Niechaj żyje rewolucja!  
*-Tadeusz Jabłoński, Młodość mego pokolenia*



# CIEKAWOSTKI

- IMIĘ STEFANA OKRZEI NOSZĄ ULICE W PONAD 90 MIASTACH,
- IMIĘ OKRZEI NOSI OSIEDLE W BEŁCHATOWIE,
- OD 1951 DO 1967 IMIĘ OKRZEI NOSIŁ STATEK PASAŻERSKI MS „STEFAN OKRZEJA”,
- IMIĘ OKRZEI NOSIŁY W RÓŻNYCH OKRESACH RÓWNIEŻ: SZKOŁY Powszechne w Sosnowcu i Radomiu (do 1939), Zakłady Przemysłu Wełnianego w Bielsku-Białej (1950-1953), Szkoła Zawodowa w Otwocku, Szkoła Podstawowa nr 117 przy ulicy Płużnickiej w Warszawie (1959-1999); Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Skórzanych w Piotrkowie (1955), Spółdzielnia Pracy Stolarzy i Tapicerów w Wieluniu, Włókiennicza Spółdzielnia Pracy Żelowie, Sanatorium w Otwocku (1954-1968), Spółdzielnia Pracy w Otwocku.

DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ



WSZYSTKIE INFORMACJE ORAZ ZDJĘCIA ZOSTAŁY  
POBRANE Z DOMENY PUBLICZNEJ